

Ponarski, Zenowiusz

Zapomniany antymason

Ars Regia 6/1 - 2 (11 - 12), 245-247

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MASONICA W POLSCE I NA ŚWIECIE

Zenowiusz Ponarski (Szczecin-Toronto)

ZAPOMNIANY ANTYMASON

W kolekcji masońskiej Tadeusza Wróblewskiego znajdował się rękopis opracowania *Frankmasoni wileńscy przez Stanisława Mickaniewskiego antymasona* wpisany do inwentarza zbiorów Biblioteki im. Wróblewskich w Wilnie pod nr 817. Wywieziono go wraz ze zbiorami Wróblewskiego w październiku 1939 roku do Związku Sowieckiego.

Mickaniewski, oficer w Wojsku Księstwa Warszawskiego (Gwardii Wileńskiej), był w 1812 roku porucznikiem pułku strzelców pieszych, a później kapitanem. W Wilnie około 1820 roku głośno było o nim z powodu nadużyć pieniężnych jako członka Komisji Kwaterunkowej. Afera zakończyła się jego wydaleniem ze służby wraz z pozostałymi członkami tej komisji.¹

W związku z tą sprawą Mickaniewski wyjechał do Petersburga, aby dopilnować jej rozwiązania w Senacie. Przed wyjazdem zwrócił się do Łoży „Gorliwy Litwin”, w której był mistrzem, o zwolnienie. Po jego otrzymaniu zażądał zwrócenia siedemdziesięciu pięciu rubli i czterdziestu kopiejek wpłaconych – jego zdaniem – jako depozyt do kasy nieruchomości (ekonomicznej). Powoływał się przy tym na precedens, kiedy po likwidacji łoża reformowanej „Gorliwy Litwin” jej członkowie otrzymali zwrot wniesionych kwot. „Dlaczego więc – argumentował teraz – i ja nie miałbym prawa równego im prosić o powrót mojej własności, tem bardziej, kiedy pokryłem łożę na zawsze dla tej samej przyczyny co i reformaci, nie mogąc przystać na łożowy systemat”.²

W bibliotece Akademii Nauk Litwy (BANL), która przejęła księgozbiór i inne materiały zgromadzone przez Wróblewskiego, znajdują się dokumenty związane ze Stanisławem Mickaniewskim. Jeden z nich to paszport nr 858, wydany w imieniu cesarza Mikołaja I w Lublinie 27 czerwca 1829 roku: „za granicą służy Stanisławowi Mickaniewskiemu, oficjaliście Czartoryskiego [...] jadącego do Galicji”. Wynika z niego, że w momencie wydania liczył on czterdzieści jeden lat, był wzrostu średniego, oczy miał niebieskie, włosy ciemne, nie nosił brody, twarz i nos jego były „ściągłe” (!) Jako miejsce zamieszkania podano Zakrzowsk (?) Na odwrocie paszportu są adnotacje o jego pobycie między innymi w Przemysłu i Zamościu.³

Rękopis, który znajdował się w zbiorach Wróblewskiego, powstał po powrocie z podróży w 1831 roku. S. Małachowski-Łempicki tak go określa: „Kreatura marna, defraudant, piniacz i donosiciel, Mickaniewski nie pozabawiony był zdolności i sprytu. Rękopis, w którym opisuje swą walkę z wolnomularzami wileńskimi, jest bardzo ciekawy. Największą wartość mają w nim drobne szczegóły z życia masonów, które dzięki Mickaniewskiemu możemy poznać dokładniej”.⁴

O treści tego rękopisu dowiadujemy się z jego fragmentów opublikowanych przez S.F. Dobrjanskiego, a zwłaszcza S. Małachowskiego-Łempickiego.⁵

S. Małachowski-Łempicki wspomina o pozwie Mickaniewskiego, który wniesiony został do Sądu Głównego II Departamentu guberni wileńskiej, a także o jego dalszych losach. W pozwie tym oskarżona została cała Loża „Gorliwy Litwin” w osobach mistrza katedry, urzędników i wszystkich braci.

Nie zadowolając się wniesieniem pozwu, Mickaniewski złożył do Sądu podanie na imię monarsze, prosząc, aby cesarskim ukazem „zalecono było z tegoż Sądu ekstrakt oświadczenia z akt wydać i poświadczyć, że wolno w gazetach krajowych »Kuriera Litewskiego« umieścić”.

Sąd sprawy nie rozpoznał. Po przyjeździe do Wilna cesarza Aleksandra Mickaniewski przesłał 20 maja 1822 roku ks. Mikołajowi podanie po francusku na imię monarchy, w którym napisał „Siedem miesięcy upływa jak zaniósłem manifest przeciwko frankmasonom i powodowany sumieniem pod maską dopomnienia się pieniędzy odkryłem zamiary tajne tej sekty [...]”

„Akcja Mickaniewskiego prowadzona była w chwili bardzo ciężkiej dla adeptów »sztuki królewskiej«. – pisał Małachowski-Łempicki – Cesarz myślał właśnie o ostatecznej kasacji wolnomularstwa”.⁶

W materiałach BANL zachował się pozew z 24 października 1821 roku, który jest interesującym przyczynkiem do dziejów wolnomularstwa wileńskiego. Wymienia się w nim nazwiska wszystkich urzędników i członków loży przed jej likwidacją, która niebawem nastąpiła.⁷

Przypisy

¹ S. F. Dobrjanskij, *Oczerki iz istorii masonstwa w Litwie*, Wilno 1914, s. 31.

² S. Małachowski-Łempicki, *Wolnomularstwo na ziemiach dawnego W. Ks. Litewskiego 1776 – 1822*, Wilno 1930, s. 113.

³ Biblioteka Akademii Nauk Litwy (BANL), F. 151 – 1193. Wspomniany w dokumencie Czartoryski to ks. Adam Jerzy Czartoryski (1770 – 1861), który w 1819 roku nabył Zakrzówek, wieś, folwark, majorat rządowy, leżący trzydzieści sześć wiorst od Lublina, trzydzieści cztery od Janowa i dziesięć wiorst od Kraśnika, posiadał go do 1832 roku. Możliwe, iż nazwę miejscowości „Zakrzowsk” źle odczytano.

⁴ S. Małachowski-Łempicki, *op. cit.*, s. 110.

⁵ S. F. Dobrjanskij, *Sprawa masona Mickaniewskiego*, w: *Oczerki iz istorii masonstwa w Litwie*, Wilno 1914; S. Małachowski-Łempicki, *Sprawa antymasona Mickaniewskiego*, w: *Wolnomularstwo na ziemiach dawnego W. Ks. Litewskiego 1776 – 1882*, Wilno 1830. Pierwszy z nich jeden z rozdziałów swej pracy nazwał *Sprawa masona Mickaniewskiego* (s. 26 – 34), drugi natomiast rękopisowi poświęca dwa rozdziały, z których jeden zatytułowano *Sprawa antymasona Mickaniewskiego* (s. 109 – 128).

⁶ S. Małachowski-Łempicki, *op. cit.*, s. 127.

⁷ BANL, F. 151 – 496.

SPISJA EUROPEJSKIEGO STOWARZYŻENIA
MUZEBÓW WOLNOMULARSKICH
(Poznań – Gdańsk, 13 – 26 maja 1998 roku)

W większości krajów Europy Zachodniej działają tysiące i biblioteki wolnomularskie. Są one zarządzane przez samowolne powołane przez wolnomularzy. Najczęściej przysięgają firmę organizacyjną lub ministerstwa instytucji, łączącej fundacje muzeów i biblioteki. W ich ramach realizują się znaczenie szerszej interakcji. Przykładem typowym jest Niemieckie Muzeum Wolnomularskie w Bawonii, gdzie z muzeum powołano powstanie w Niemczech fachową Bibliotekę wolnomularską. Pracownicy muzeum opiekują się również archiwum Wielkiej Loży Dawnych, Wolnych i Przystających Mistrzów Niemiec. Karłowiczanie utworzyli także nowe muzeum wolnomularstwa holenderskiego, powołane Wolnomularskie Centrum Badawcze „Kroon Frederyk”, mieszczące na przykład bibliotekę fachową. W Francji biblioteki i muzea wolnomularskie współpracują ze sobą, zachowując odrębność organizacyjną. Interakcje muzealne powiodły w Austrii, gdzie muzeum w Schloss Porcia jest własnością gminy Bozoni, natomiast za program ekspozycyjny i działalność muzeową odpowiada Towarzystwo Muzealne, w którym przeważają wolnomularze.

Biblioteki, archiwa i muzea wolnomularskie dysponują dużą zdobyczą do szeroko rozwiniętych badań nad wolnomularstwem, znikającym jako wielki niemiecki kultury i cywilizacji europejskiej. Ze względu na potrzebę ekspertyzacji danych w zakresie wykonywania pracy muzeów do tych badań, powstaje w tym celu fundusze finansowania Muzeum Wolnomularskich. W jego działalności od początku loży cytryny ulży biblioteki wolnomularskiej. Ciągłocie stowarzyszenie to organizuje swoje przedsięwzięcia biblioteczne i muzealne wolnomularskich. Powyższe okazuje się jejj informacja się wyrażała w różnych dokumentach i planach, omawiając powstanie tej instytucji i w roli dyktanda przekazuje do jej korespondentów.

Co roku przenieść się przemieszczają i aktywnie gwarantując stworzenie. Na jego ciele jest przewodniczący stowarzyszenia muzeologicznego.